

**Autoreferat  
przedstawiający opis dorobku i osiągnięć w  
pracy naukowo-badawczej**

**dr Monika Rejda**

**Uniwersytet Marii Curie – Skłodowskiej w Lublinie  
Wydział Prawa i Administracji  
Katedra Postępowania Cywilnego i Międzynarodowego Prawa Handlowego**

**Lublin 2019**



**4. Wskazanie osiągnięcia\* wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. 2016 r. poz. 882 ze zm. w Dz. U. z 2016 r. poz. 1311.):**

**4.1. Tytuł osiągnięcia naukowego :**

monografia naukowa pt.: „*Zabezpieczenie dowodów w sprawach o naruszenia praw własności intelektualnej*”.

**4.2. Autor, tytuł publikacji, rok wydania, nazwa wydawnictwa, recenzenci wydawniczy**

M. Rejda, *Zabezpieczenie dowodów w sprawach o naruszenia praw własności intelektualnej*, wyd. C. H. Beck, Warszawa 2019, (ISBN: 978-83-8158-512-5).

**4.3. Omówienie celu naukowego ww. monografii, osiągniętych wyników i możliwości ich wykorzystania**

I. Przygotowana przeze mnie rozprawa zatytułowana: „Zabezpieczenie dowodów w sprawach o naruszenia praw własności intelektualnej”, jest rezultatem prowadzonych badań w różnych obszarach aktywności naukowej, eksperckiej oraz dydaktycznej. Jej **naukowym celem** jest określenie istoty instytucji zabezpieczenia dowodów, dedykowanej sprawom cywilnym dotyczącym naruszeń praw własności intelektualnej, a następnie dokonanie oceny co do prawidłowości polskiej regulacji w przedmiocie tej instytucji.

W doktrynie od wielu już lat wskazywano na konieczność wprowadzenia w sprawach cywilnych dotyczących ochrony praw własności intelektualnej instytucji, które stanowiłyby remedium na istniejące w tychże sprawach przeszkody w uzyskiwaniu przez uprawnionych

informacji o faktach naruszeń prawa. Od posiadania bowiem tych informacji zależy nie tylko wygranie procesu, ale już nawet sama decyzja o dochodzeniu ochrony prawnej przed sądem<sup>1</sup>. Normatywną odpowiedzią na te potrzeby jest uchwalona w dniu 29 kwietnia 2004 r. dyrektywa 2004/48/WE Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej, a w szczególności jej art. 7, który reguluje instytucję zabezpieczenia dowodów w sprawach dotyczących naruszeń praw własności intelektualnej<sup>2</sup>. Do polskiego prawa badana przeze mnie instytucja została implementowana ustawą z dnia 9.05.2007 r. o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz niektórych ustaw<sup>3</sup>, która weszła w życie 20.06.2007 r.<sup>4</sup>. Ustawa ta wprowadziła zmiany w : ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych (art. 80 ust. 1), w ustawie prawo własności przemysłowej (w szczególności w art. 286<sup>1</sup>)<sup>5</sup>, w ustawie o ochronie baz danych (art.11a), ustawie o ochronie prawnej odmian roślin (art. 36b ust. 1) oraz w ustawie Kodeks postępowania cywilnego.

Tym samym prawodawca europejski odniósł się do faktu, że w sprawach o naruszenia praw własności intelektualnej uprawniony (poszkodowany naruszeniami praw) nie ma możliwości, aby samodzielnie uzyskać pełną wiedzę o naruszeniach jego prawa (o rozmiarach naruszeń), a w każdym razie jego wiedza nie pokrywa się z rzeczywistym stanem (rozmiarami naruszeń jego prawa)<sup>6</sup>. Stąd nie może on przygotować pozwu, którego treść mogłaby odzwierciedlać rzeczywisty obraz naruszeń. Nie ma również możliwości, aby wykazać przed

---

<sup>1</sup> Na temat trudności w uzyskiwaniu informacji o naruszeniach praw własności intelektualnej oraz o potrzebie wprowadzenia regulacji gwarantujących uzyskiwanie informacji o faktach zob. : M. Sawczuk, O naturze prawnej roszczeń o wydanie uzyskanych korzyści (art. 56 prawa autorskiego, art. 53 ustawy o wynalazczości), ZNUJ PWOWI 1985, z. 41; R. Skubisz, Prawo z rejestracji znaku towarowego i jego ochrona, Lublin 1998, s. 174; A. Jakubecki, Postępowanie zabezpieczające w sprawach z zakresu prawa własności intelektualnej, Warszawa 1999, s. 279 i n.; tenże, Dochodzenie roszczeń z zakresu z zakresu prawa własności przemysłowej, Studia prawa prywatnego, s. 314; J. Szwaja w: Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Komentarz, red. J. Szwaja, Warszawa 1994, s. 830 i n; P. Magnuski, A. Tomaszek, O potrzebie roszczenia o informację w prawach dotyczących ochrony własności przemysłowej i czynów nieuczciwej konkurencji, Monitor Prawniczy 2001, nr 19, s. 967 i n.; L. Górnicki, Nieuczciwa konkurencja, w szczególności przez wprowadzające w błąd oznaczenie towarów lub usług i środki ochrony w prawie polskim, Wrocław 1997, s. 110 i n.; A. Kołodziej, Roszczenie informacyjne w prawie własności intelektualnej, w: Księga pamiątkowa ku czci prof. J. Szwejla, ZNUJ PWiOWI 2004, z. 88, s. 145 i n.; A. Tischner, Odpowiedzialność majątkowa za naruszenia prawa do znaku towarowego, Warszawa 2008, s. 264-265.

<sup>2</sup> Dz. U. L 157 z 30.4.2004, s. 45-86.

<sup>3</sup>Ustawa z 9.5.2007 r. o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2007 r. Nr 99, poz. 662.

<sup>4</sup> Zob. na temat projektu ustawy, implementującej dyrektywę 2004/48/WE do prawa polskiego: S. Sołtysiński, A. Nowicka, Uwagi o projekcie ustawy wdrażającej dyrektywę 2004/48/WE w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej, KPP 2006, z. 4, s. 1063-1081.

<sup>5</sup>Dz.U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1117 ze zm.

<sup>6</sup> Zob. A. Tischner, Odpowiedzialność majątkowa za naruszenia prawa do znaku towarowego, Warszawa 2008, s. 264-265.

sądem prawdziwość swoich twierdzeń o naruszeniach, gdyż nie dysponuje wszelkimi niezbędnymi środkami dowodowymi.

W rozprawie przyjmuję, że ten stan możemy odnieść do zjawiska dostrzeżonego już wcześniej w polskiej doktrynie i określonego pojęciem „szkody rozproszonej”<sup>7</sup>, i w tym względzie dostrzegam podobieństwo pomiędzy istniejącymi przeszkodami dotyczącymi spraw o naruszenia praw własności intelektualnej a przyczynami, które zadecydowały o wprowadzeniu postępowania grupowego, na podstawie którego można dochodzić ochrony z tytułu właśnie „szkod rozproszonych”. Wobec bowiem zjawiska określonego tym mianem, ustawodawcy wprowadzają odpowiednie regulacje prawne, które mają umożliwić zarówno poznanie, jak i ustalenie rozmiarów poniesionej przez uprawnionych szkody, co jest niemożliwe bez udziału sądu. Różnica natomiast pomiędzy sprawami o naruszenia praw własności intelektualnej, a sprawami, dla których dedykowane jest postępowanie grupowe, polega m. in. na tym, że w sprawach o naruszenia praw własności intelektualnej „rozproszeność” dotyczy szkody poniesionej przez określonego uprawnionego, który samodzielnie nie może poznać informacji o jej rozmiarze. W przypadku natomiast postępowania grupowego „rozproszeność szkody” polega na tym, że doznało jej wiele osób, a w momencie podjęcia decyzji o wszczęciu postępowania cywilnego, nie jest jeszcze znany rozmiar szkody, poniesionej przez grupę. Jednocześnie może być również tak, że szkoda nie może być dokładnie zidentyfikowana, i chociażby z tego względu nie można ustalić jej pełnego zakresu. Obie te sytuacje, czyli zarówno naruszenia praw własności intelektualnej, jak i

---

<sup>7</sup> Zob. na temat pojęcia interesów rozproszonych : T. Misiuk, Współczesne tendencje ochrony interesów zbiorowych i rozproszonych w postępowaniu zbiorowym, w: E. Łętowska red, Proces i prawo. Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Jerzego Jodłowskiego, Wrocław 1989, s. 170-171; E. Łętowska, Prawo umów konsumenckich, Warszawa 2002, s. 10 i n.; J. Jankowski, w: Model prawnej ochrony konsumenta, red. G. Rokicka, Warszawa 1996, s. 107; I. B. Mika, D. Kasprzycki, Class action a ochrona interesów konsumentów, PPH 2000, Nr 12, s. 12; K. Weitz, Postępowanie o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone, w: System Prawa Handlowego. Postępowanie sądowe w sprawach gospodarczych, t. 7, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2007, s. 187. M. Cappelletti, B. Garth, The protection of diffuse, fragmented and collective interests in civil litigation, w: W. J. Habscheid (red.), Effectiveness of judicial protection and constitutional order, Bielfeld 1983, s. 126-127. Zob. również o zagadnieniu rozproszonych interesów należących do grupy w postępowaniu grupowym : R. Kulski, Ochrona interesów zbiorowych w postępowaniu cywilnym, Warszawa 2017, s. 42 i n.; M. Rejda, Współczesne przemiany w procesie cywilnym w odniesieniu do ochrony interesów konsumentów (indywidualnych, zbiorowych oraz grupowych), w: A. Jakubecki, J. A. Strzępka (red.), Jus et Remedium. Księga jubileuszowa Profesora Mieczysława Sawczuka, Warszawa 2010, s. 457 i n.; ta, Postępowanie w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone. Komentarz, Warszawa 2009, s. 134 i n.; ta; Powództwo o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone i zakazanie ich wykorzystywania, Kwartalnik Prawa Prywatnego 2009, z. 1, s. 135-167; ta, Jednorodzażowe roszczenia w postępowaniu grupowym, Przegląd Prawa Handlowego 2010, Nr 8, s. 22; ta, Procesowa ochrona grupowych interesów konsumentów przed niedozwolonymi (nieuczciwymi) postanowieniami wzorców umów, w: M. Jagielska, E. Rott – Pietrzyk, A. Wiewiórkowska – Domagalska (red.), Kierunki rozwoju europejskiego prawa prywatnego. Wpływ europejskiego prawa konsumenckiego na prawo krajowe, M. Rejda, P. Pietkiewicz, Ustawa o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym. Komentarz, Warszawa 2011.

postępowania grupowe łączy fakt, że ma tu miejsce obiektywna przeszkoda w uzyskaniu wiedzy o szkodzie i o jej rozmiarach. Pragnę zauważyć, że *expressis verbis* na zjawisko „rozproszonej szkody” w sprawach o naruszenia praw własności intelektualnej wskazuje sama dyrektywa 2004/48/WE. Regulując prawo do informacji (art. 8 dyrektywy), mowa jest wyraźnie o zbieraniu informacji o faktach z różnych źródeł, wskazujących tym samym na różne miejsca wystąpienia szkody („rozproszoność szkody”). Mowa jest zatem w tym przepisie o informacjach dotyczących pochodzenia i sieciach dystrybucji towarów lub usług naruszających prawo własności intelektualnej przez „naruszającego i/lub jakąkolwiek inną osobę”, o której mówi art. 8 ust. 1 lit. a – d.<sup>8</sup>.

W przypadku spraw o naruszenia praw własności intelektualnej, uprawniony nie może samodzielnie poznać rozmiarów doznanej szkody. W takiej sytuacji powinien mieć on możliwość skorzystania z rozwiązań prawnych, które umożliwiają poznanie informacji o faktach naruszeń prawa. W pracy przyjmuję, że brak regulacji umożliwiających uzyskiwanie informacji o faktach naruszeń prawa, implikuje zjawisko niesprawiedliwości proceduralnej. Aby zatem wyeliminować ten stan powinny obowiązywać, dedykowane sprawom o naruszenia praw własności intelektualnej środki prawne, umożliwiające uprawnionym zdobycie wiedzy o dokonanych naruszeniach ich praw<sup>9</sup>. Dlatego w mojej rozprawie przyjął i wykazałam, że dla ochrony praw własności intelektualnej nie sprawdził się model postępowania cywilnego, który jest wystarczający wobec dochodzenia ochrony tych praw prywatnych, w których nie występują obiektywne przeszkody w zdobywaniu wiedzy o faktach naruszeń praw podmiotowych.

Z punktu widzenia postępowania dowodowego rozwiązania, które wprowadzają pewne dowodowe ułatwienia wobec określonych osób, można ująć jako uprzywilejowanie tych podmiotów w postępowaniu dowodowym, jednakże patrząc z szerszej perspektywy, czyli z punktu widzenia pełnego postępowania rozpoznawczego, wówczas okazuje się, że to uprzywilejowanie stanowi jedynie gwarancję równych (sprawiedliwych) reguł realizacji

---

<sup>8</sup> Na temat roszczenia o udzielenie informacji i jego implementacji do polskiego prawa zob. : R. Skubisz, Roszczenie o udzielenie informacji na podstawie art. 80 ust. 1 pkt 2 i pkt 3 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Ocena w świetle art. 45 Konstytucji i art. 47 Karty Praw Podstawowych, w: Księga jubileuszowa Prof. dr hab. M. Czajkowskiej – Dąbrowskiej, Warszawa 2019; tenże, Roszczenie o udzielenie informacji w prawie własności przemysłowej, s. 2535-2569; A. Jakubecki, w: System Prawa Prywatnego. Prawo własności przemysłowej, t. 14C, red. R. Skubisz, Warszawa 2017, s. 686-688. Zob. również na temat uzyskiwania w postępowaniu cywilnym informacji o faktach, jeszcze przed uchwaleniem dyrektywy 2004/48/WE : R. Skubisz, Prawo z rejestracji znaku towarowego i jego ochrona, Lublin 1998, s. 174.

<sup>9</sup> Doktryna polska przed uchwaleniem dyrektywy 2004/48/WE, wobec braku istniejących instytucji umożliwiających zdobycie informacji o naruszeniach prawa, poszukiwała rozwiązań, wskazując na możliwość zastosowania art. 322 k.p.c., zob. : M. Sawczuk, O naturze prawnej, s. 41 i n.; A. Jakubecki, Postępowanie zabezpieczające, 1999, s. 279 i n.; tenże, Dochodzenie roszczeń z zakresu z zakresu z zakresu prawa własności przemysłowej, Studia prawa prywatnego, s. 314; oraz A. Tischner, Odpowiedzialność majątkowa, 2008, s. 121.

ciężaru dowodu w rozumieniu art. 6 k.c., gdyż stanowi gwarancję sprawiedliwości proceduralnej. Tylko w tych warunkach może rozwijać się zasada kontradyktoryjności, która cechuje postępowanie cywilne, a nawet może świadczyć o samej istocie procesu.

**Do zajęcia się tematem zabezpieczenia dowodów w sprawach o naruszenia praw własności intelektualnej skłonił mnie dostrzeżony fakt**, że instytucja zabezpieczenia dowodów dedykowana tym właśnie sprawom nie została jeszcze w pełni poznana przez polską naukę prawa<sup>10</sup>, a także i przede wszystkim krajowy ustawodawca dokonał niewłaściwej transpozycji art. 7 dyrektywy 2004/48/WE do prawa polskiego, który reguluje tę instytucję. Polski bowiem ustawodawca nie dostrzegł faktu, że mamy tu do czynienia z europejskim autonomicznym zabezpieczeniem dowodów, a także nie poznał właściwej funkcji tego procesowego środka. Podkreślić trzeba, że zasadniczym normatywnym źródłem badanej przeze mnie instytucji prawnej jest art. 7 dyrektywy 2004/48/WE. W rozprawie przez poznanie tej instytucji, rozumiem określenie jej istoty, czyli ustalenie jej *ratio legis*, funkcji oraz przyczyn wprowadzenia tego zabezpieczenia.

Dlatego też drugim **celem prowadzonych badań jest praktyczne ich zastosowanie**. Chodziło nie tylko o zbadanie, czy polska regulacja, stanowiąca transpozycję art. 7 dyrektywy do polskiego prawa, odpowiada swoją treścią europejskiemu modelowi środka zabezpieczającego dowody, ale również o zaproponowanie rozwiązania, które z jednej strony realizowałoby założony rezultat regulacji art. 7 dyrektywy, a z drugiej strony odpowiadałoby polskiej kulturze prawnej.

Ten aspekt prowadzonych przeze mnie badań nad instytucją zabezpieczenia dowodów wykorzystałam, podczas prac zespołu do „*spraw opracowania projektu przepisów ustawy o postępowaniu odrębnym w sprawach własności intelektualnej oraz utworzenia sądów własności intelektualnej*”, którego jestem członkiem, a który został powołany w Ministerstwie Sprawiedliwości. W wyniku prac tego zespołu przygotowano projekt ustawy z dnia 21.3.2019 r. o zmianie ustawy – kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, który został wpisany do wykazu prac rządowych pod numerem UD 497. Podczas prac zespołu,

---

<sup>10</sup> Zob. na temat zabezpieczenia dowodów w sprawach o naruszenia praw własności intelektualnej : A. Jakubecki, w: System Prawa Prywatnego. Prawo własności przemysłowej, red. R. Skubisz, t. 14 C, Warszawa 2017, s. 688; P. Podrecki, Środki ochrony praw własności intelektualnej, Warszawa 2010, s. 518; T. Demendecki, w: Prawo własności przemysłowej. Komentarz, Warszawa 2015, s. 1138; A. Tischner, w: Prawo własności przemysłowej. Komentarz, red. P. Kostański, Warszawa 2014, s. 1366; R. Tomczyk, w: System Prawa handlowego. Prawo własności przemysłowej, t. 3, red. E. Nowińska, K. Szczepanowska – Kozłowska, Warszawa 2015, s. 937 i n.; J. Szynkarek, Zabezpieczenie dowodów w postępowaniu cywilnym w sprawach o naruszenia praw autorskich, Prace Naukowe Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, nr 123, Wrocław 2018; M. Rejda, Wydobycie dowodów, s. 108.

zapropnowałam rozwiązania co do instytucji „zabezpieczenia środków dowodowych” oraz uzyskania środków dowodowych od pozwanego<sup>11</sup>. W tym obszarze zagadnień sporządziłam również uzasadnienie do projektu.

Badając instytucję zabezpieczenia dowodów dla spraw o naruszenia praw własności intelektualnej przyjąłam, że obecnie dla skutecznej ochrony praw podmiotowych wyjątkowe znaczenie mają środki procesowe, w tym środki o charakterze tymczasowej ochrony prawnej, w szczególności środki zabezpieczające. Źródłem tego założenia są rozwiązania istniejące w prawie europejskim. Można oczywiście w tym miejscu zadać pytanie, na czym polega ten wyjątkowy charakter środków procesowych, o których mówię w rozprawie, a które mają stanowić środki egzekwowania praw własności intelektualnej, skoro przecież postępowanie cywilne w ogólności służy ochronie praw podmiotowych, i tym prawom udziela ochrony. W przypadku jednak badanego przeze mnie środka procesowego, chodzi o znacznie więcej, aniżeli o stosowanie w postępowaniu cywilnym norm prawa materialnego. Otóż środki egzekwowania praw własności intelektualnej objęte dyrektywą 2004/48/WE, a wśród nich również zabezpieczenie dowodów, pokazują, że postępowanie cywilne może „wybić się” w pewnym sensie na niezależność względem ochronnej funkcji prawa materialnego<sup>12</sup>. W tych właśnie sytuacjach, to postępowanie cywilne kreuje ochronę dla określonych potrzeb. Dotychczas zasadniczo jedynie normy prawa materialnego, czy ściślej ich stosowanie w postępowaniu cywilnym, prowadziło do udzielenia ochrony prawnie uzasadnionym potrzebom. W rozprawie przyjąłam, że w odniesieniu do badanej instytucji ma miejsce autonomiczna funkcja ochronna postępowania cywilnego<sup>13</sup>.

To bowiem zabezpieczenie dowodów jako środek procesowy stanowi właściwe remedium na pewne uzasadnione potrzeby podmiotów prawa cywilnego, które nie zostały ujęte w treści norm prawa materialnego. Nie zawsze zatem określone potrzeby społeczno -

---

<sup>11</sup> Zob. na temat wydobycia środków dowodowych od pozwanego: M. Rejdak, *Wydobycie dowodów od pozwanego w postępowaniu cywilnym o naruszenie praw własności przemysłowej (w świetle art. 6 dyrektywy 2004/48/WE i prawa polskiego)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Prawa Własności Intelektualnej” 2012, z. 4(118); M. Rejdak, *Poznanie faktów i gromadzenie dowodów przez powoda w polskim postępowaniu cywilnym ze szczególnym uwzględnieniem spraw z zakresu własności intelektualnej*, „Polski Proces Cywilny” 2013, nr 2.

<sup>12</sup> Zob. J. Helios, *Miejsce prawa europejskiego proceduralnego we wspólnotowym porządku prawnym*, w: red. J. Kaczor, *Teoria prawa europejskiego*, Wrocław 2005, s. 71-94; W. Lang, *Prawo procesowe a prawo materialne. Wzajemne relacje*, w: *Prawo w XXI wieku. Księga pamiątkowa 50- lecia Instytutu Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk*, red. W. Czapliński, Warszawa 2006, s. 427-437; M. Walasik, *Analogia w prawie procesowym cywilnym*, Warszawa 2013, s. 139.

<sup>13</sup> Zob. o autonomizacji funkcji ochronnej postępowania cywilnego : M. Walasik, *Analogia w prawie procesowym cywilnym*, Warszawa 2013, s. 139, zob. także W. Siedlecki, w: J. Jodłowski, W. Siedlecki, *Postępowanie cywilne. Część ogólna*, Warszawa 1958, s. 30.

ekonomiczne znajdują uznanie, czy są dostrzeżone przez normy prawa materialnego, bądź nie zawsze właściwym jest objęcie tych potrzeb regulacją prawa materialnego. Może być bowiem tak, że normy prawa materialnego nie mogą stanowić skutecznej i właściwej ochrony dla wszystkich potrzeb. Kwestia ta została już dostrzeżona wcześniej przez M. Waligórskiego, który wskazywał sytuacje, w których istnieje bezpośrednio związek prawa procesowego z potrzebami społeczno – ekonomicznymi<sup>14</sup>, i które – jak podkreśla z kolei R. Longchamps de Berier – w sytuacji objęcia ich ochroną prawną uzyskują status interesów prawnych<sup>15</sup>. Wprowadzając do postępowania cywilnego omawianą w rozprawie instytucję prawodawca europejski uznaje, że potrzeby uprawnionych z praw własności intelektualnej zasługują na ochronę prawną i nadaje im status interesów prawnych. Dlatego też przyjęłam, że z chwilą uchwalenia dyrektywy 2004/48/WE nie mamy już tylko do czynienia z istnieniem uzasadnionych potrzeb (ekonomicznych) do uzyskania wiedzy o naruszeniach prawa, ale uzyskały one status interesów prawnie chronionych, które powstają wraz z chwilą dokonanych naruszeń prawa podmiotowego<sup>16</sup>.

Ponadto zauważyłam, że kolejnym argumentem na rzecz ujęcia, że w sprawach o naruszenia praw własności intelektualnej dostrzega się emancypację środków procesowych jest okoliczność, że to przecież zakres udostępnionych przez sąd informacji o faktach naruszeń prawa, *per se* przesądza o zakresie udzielanej ochrony prawom własności intelektualnej. Brak określonych informacji o faktach, czy ich ograniczenie jest równoznaczne z brakiem udzielanej ochrony samemu prawu własności intelektualnej. To przecież od zakresu zdobytych informacji zależy wysokość zasądanego świadczenia pieniężnego z tytułu dokonanego naruszenia prawa.

To pokazuje, że sąd w postępowaniu cywilnym decydując o zgodzie na pozyskanie informacji o dokonanych naruszeniach prawa uprawnionego, już w tym momencie przesądza również o zakresie udzielanej ochrony prawnej uprawnionemu, w tym również o wysokości zasądanego świadczenia pieniężnego. Można w tym dostrzec antycypacyjną ochronę samego

---

<sup>14</sup> M. Waligórski, Polskie prawo procesowe cywilne, s. 4-5.

<sup>15</sup> R. Longchamps de Berier, Studya nad osobą, s. 98.

<sup>16</sup> Na temat interesu prawnego zob. : R. Longchamps de Berier, Studya nad osobą prawniczą, s. 98; M. Waligórski, Polskie prawo, s. 34; H. Trammer, Następca bezprzedmiotowość, s. 13 (przypis); J. Klimkowicz, Interwencja uboczna według kodeksu postępowania cywilnego, Warszawa 1972, s. 10 i n.; W. Broniewicz, Interes prawny przy powództwie o zasądzenie, ZNUŁ 1964, nr 37, s. 836 i n.; T. Rowiński, Interes prawny w procesie cywilnym i w postępowaniu nieprocesowym, Warszawa 1971, s. 9 i n.; F. Zedler, Interes prawny jako podstawa zabezpieczenia, s. 327 i n.; K. Weitz, Charakter interesu prawnego, s. 664 i n.; Ł. Błaszczak, Znaczenie interesu prawnego w poszukiwaniu ochrony prawnej w procesie cywilnym na przykładzie poszczególnych rodzajów powództw, w: *Ius est a Iustitia appellatum*, s. 35 i n.; A. Jarocho, Interes prawny jako podstawa zabezpieczenia roszczeń w postępowaniu cywilnym, w: *Proces cywilny. Nauka – Kodyfikacja – Praktyka. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Feliksowi Zedlerowi*, red. P. Grzegorzczak, K. Knoppek, M. Walasik, Warszawa 2012, s. 437 i n.

prawa podmiotowego. Wobec powyższego przyjmuję, że to od treści instytucji zabezpieczenia dowodów, czyli od ukształtowania przesłanek dopuszczalności tego zabezpieczenia, a także od treści normatywnych podstaw rozwiązywania konfliktu wartości, który powstaje pomiędzy ochroną własności intelektualnej a innymi prawami podstawowymi<sup>17</sup>, **zależy nie tylko uzyskanie zgody sądu na zabezpieczenie dowodów, ale *de facto* przyznanie ochrony prawu (podmiotowemu) własności intelektualnej.** Ponadto w pracy przyjęłam, że dopuszczalność tego środka prawnego nie tylko zależy od wypełnienia przesłanek, czyli wykazania posiadania interesu prawnego w uzyskaniu zabezpieczenia, i tym samym wykazania istniejącego związku zabezpieczenia dowodów z dochodzonym roszczeniem w postępowaniu co do istoty, ale również musi mieć miejsce rozstrzygnięcie konfliktu pomiędzy poszukiwaniem ochrony własności intelektualnej a ochroną innych praw podstawowych.

**II. Założenia postawione przed tą rozprawą, a sprecyzowane w uwagach wprowadzających, zostały potwierdzone podczas prowadzonych rozważań, i tym samym stanowią wnioski wypływające z mojej pracy.** W rozprawie przyjmuję, że mamy do czynienia z autonomicznym europejskim zabezpieczeniem dowodów, którego główną funkcją jest uzyskiwanie przez uprawnionego informacji o faktach naruszeń prawa. Dodatkową funkcją

---

<sup>17</sup> Zob. literaturę na temat analogicznych sytuacji, chociaż bezpośrednio dotyczących gromadzenia dowodów poza formalnym postępowaniem cywilnym, czyli w odniesieniu do zagadnienia nielegalnie uzyskiwanych dowodów, gdzie również może mieć miejsce naruszenie określonych dóbr prawnie chronionych. Pojawia się wówczas pytanie o możliwość wykorzystania tych dowodów w postępowaniu cywilnym. Zauważmy, że instytucja zabezpieczenia dowodów o jakiej jest mowa w art. 7 dyrektywy, w pewnym sensie może rozwiązać zagadnienie poszukiwania dowodów, gdyż zanim dojdzie do zdobycia dowodów uprawniony uzyskuje zgodę sądu na dostęp dowodów, gdzie badane są podstawy do ich uzyskania. Chodzi wówczas przede wszystkim o ochronę takich wartości jak dobra osobiste. Jednakże dopuszczając zabezpieczenie dowodów sąd powinien rozważyć, czy pomimo spełnienia przesłanek zasadności tego zabezpieczenia : czyli posiadania interesu prawnego w zabezpieczeniu dowodów oraz związku zabezpieczanych dowodów z postępowaniem co do istoty, czyli z powództwem, czy nie dojdzie do naruszenia innych praw podstawowych, Zob. na temat nielegalnie uzyskiwanych dowodów : K. Knoppek, Wstęp do badań nad problemem dowodów uzyskanych sprzecznie z prawem w procesie cywilnym, w: Problem dowodów uzyskanych sprzecznie z prawem w procesie cywilnym, red. K. Knoppek, Poznań 2018; K. Knoppek, w: System prawa procesowego, red. T. Wiśniewski, s. 108 i n.; F. Zedler, Dopuszczalność dowodu z taśmy magnetofonowej w postępowaniu cywilnym, w: Księga Pamiątkowa ku czci Profesora J. Jodłowskiego, s. 540 i n.; E. Wengerek, korzystanie w postępowaniu cywilnym ze środków dowodowych uzyskanych sprzecznie z prawem, PiP 1977, z. 2, s. 26-32; A. Laskowska, Dowody w postępowaniu cywilnym uzyskane w sposób sprzeczny z prawem, PiP 2003, z. 12, s. 89; M. Krakowiak, Potajemne nagranie na taśmę jako dowód w postępowaniu cywilnym, Monitor prawniczy 2005, nr 24, s. 1250-1253; B. Karolczyk, Dopuszczalność „dowodów uzyskanych z naruszeniem prawa” w postępowaniu cywilnym, Przegląd Sądowy 2012, nr 4, s. 88 i n.; K. Gajda – Roszczyniarska, Klika uwag o dopuszczalności dowodów nielegalnych na tle prawnooporównawczym w polskim postępowaniu cywilnym, w: Księga jubileuszowa Sędziego Jacka Gudowskiego, s. 70-100; ta, Ograniczenia dopuszczalności dowodów nielegalnych w postępowaniu cywilnym – granica czy fundament dążenia do prawdy w postępowaniu cywilnym, PPC 2016, nr 3, s. 399 i n.; Ł. Błaszczak, w: Dowody i postępowanie dowodowe w sprawach cywilnych. Komentarz praktyczny z orzecnictwem. Wzory czynności sądowych i pism procesowych, red. Ł. Błaszczak, k. Markiewicz, Warszawa 2015; D. Korszeń, zakres zakazu przeprowadzania w postępowaniu cywilnym dowodów nielegalnych (bezprawnych), monitor prawniczy 2013, nr 1, s. 1 i n.; A. Skorupka, Dopuszczalność dowodu sprzecznego z prawem w sądowym postępowaniu cywilnym, Warszawa 2018.

jest zachowanie środków dowodowych przed ich zniszczeniem, czy przekształceniem. Ponadto w rozprawie przyjmuję, że zastosowanie tego zabezpieczenia zmierza do udzielenia ochrony prawom własności intelektualnej. Przyjęłam zatem, że wbrew literalnej i normatywnej nazwie, nadanej tej instytucji przez polskiego ustawodawcę jako zabezpieczenie dowodów<sup>18</sup>, w rzeczywistości jest to środek zabezpieczający, zmierzający do udzielenia ochrony prawom własności intelektualnej<sup>19</sup>.

W rozprawie przyjęłam, że polska instytucja zabezpieczenia dowodów, o jakiej jest mowa w art. 310 – 315 k.p.c. nie odpowiada autonomicznemu europejskiemu zabezpieczeniu środków dowodowych. Tej europejskiej instytucji nie odpowiada również regulacja polskiego prawa, która ma stanowić transpozycję art. 7 dyrektywy 2004/48/WE. Innym równie ważnym wnioskiem wypływającym z rozprawy, dotyczącym środków zabezpieczających dowody w ogólności, jest nie tylko stwierdzenie, że polska instytucja zabezpieczenia dowodów, o jakiej jest mowa w art. 310 – 315 k.p.c., która zasadniczo sprowadza się do udokumentowania czynności dowodzenia na przyszłość (czynność *in futurum*), nie może stanowić skutecznego środka ochrony praw własności intelektualnej, ale jednocześnie regulacja ta nie spełnia również wymogów stawianych w swoim orzecznictwie przez Trybunał Sprawiedliwości co do środków zabezpieczających dowody. Podkreśla się, że istotą tych środków jest istniejący normatywny wymóg wszczęcia postępowania co do istoty, po wcześniej dokonanym zabezpieczeniu dowodów. Zabezpieczenie może zostać przeprowadzone tylko na potrzeby konkretnego postępowania cywilnego. Stąd pomiędzy czynnością zabezpieczenia dowodów a formalnym wytoczeniem powództwa musi istnieć jedność proceduralna. Dlatego Trybunał przyjmuje, że postępowanie co do istoty zostaje wszczęte w momencie złożenia wniosku o zabezpieczenie dowodów. Polska regulacja, o jakiej jest mowa w art. 310 – 315 k.p.c., nie spełnia tych wymogów, i może stanowić jedynie – według wskazanych standardów - czynność dowodową *in futurum*. W odniesieniu bowiem do tej regulacji nie istnieje normatywny wymóg związania zabezpieczenia dowodów z postępowaniem co do istoty<sup>20</sup>.

## **Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych**

---

<sup>18</sup> Określenie „zabezpieczenie dowodów” jest polskim pojęciem. Natomiast art. 7 dyrektywy 2004/48/WE nosi tytuł „środki ochrony dowodów”. Jednakże już od 2012 r., czyli z chwilą przyjęcia rozporządzenia Nr 1215/2012 instytucja ta zyskała normatywną, europejską nazwę jako „środek tymczasowy, w tym środek zabezpieczający”.

<sup>19</sup> Na omawiane ujęcie zwróciła uwagę rzecznik generalna J. Kokkot, w swojej opinii w sprawie Tedesco z dnia 18.7.2007 r., C – 175/06, pkt 84.

<sup>20</sup> Zob. wyrok TSUE z 4 maja 2017 r. w sprawie C – 29/16, HanseYachts AG oraz opinię rzecznika generalnego wydaną w dniu 26 stycznia 2017 r.

Wszystkie główne tematy, które podjęłam w mojej dotychczasowej pracy naukowej, po uzyskaniu stopnia doktora, mogę sprowadzić do stwierdzenia, że dotyczą one współcześnie dokonujących się przemian prawa postępowania cywilnego, w szczególności wynikających z wpływu prawa europejskiego, czy europejskiej myśli prawniczej na polskie postępowanie cywilne. Z kolei w tak wyznaczonym obszarze zagadnień skoncentrowałam się na poszukiwaniach tych rozwiązań prawnych, które stanowią instytucje procesowe (środki procesowe), które mogą stanowić skuteczne narzędzia procesowe dla ochrony uzasadnionych potrzeb społeczno-ekonomicznych. W mojej pracy badawczej spostrzegłam, że wielokrotnie skuteczna ochrona prawna ma miejsce jedynie wtedy, gdy remedium na uzasadnione potrzeby (zasługujące na ochronę) stanowią środki procesowe. Natomiast objęcie tych uzasadnionych potrzeb ochroną prawa procesowego przekształca je w prawnie chronione interesy, i nie dzieje się to na podstawie norm prawa materialnego, a właśnie bezpośrednio na podstawie środków procesowych (norm prawa postępowania cywilnego). To prowadzi do przyjęcia ogólnego zapatrywania, że w badanym obszarze zagadnień, moja praca naukowa koncentrowała się na poznawaniu - poprzez analizę konkretnych instytucji procesowych - autonomicznej funkcji postępowania cywilnego.

Wobec powyższego, główne tematy mojej dotychczasowej pracy naukowej dotyczą :

- A) **procesowej ochrony interesów konsumentów w postępowaniu cywilnym,**
- B) **dochodzenia prawnej ochrony w postępowaniu grupowym,**
- C) **dowodów i postępowania dowodowego.**

Po uzyskaniu stopnia doktora **jednym z głównych kierunków prowadzonych przeze mnie badań naukowych była** procesowa ochrona interesów konsumentów, w szczególności zbiorowych interesów konsumentów. Temu zagadnieniu poświęciłam swoją aktywność naukową, a także działalność ekspercką oraz dydaktyczną, w tym popularyzatorską. Co się tyczy zatem publikacji naukowych, to pragnę tu wskazać na wydanie autorskiej monografii poświęconej problematyce ochrony zbiorowych interesów konsumentów w prawie cywilnym i w postępowaniu cywilnym: *Postępowanie w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone. Komentarz* (wyd. C. H. Beck, Warszawa 2008, s. 202), a także na artykuły poświęcone tej problematyce oraz rozdziały w monografiach : M. Rejda, Powództwo o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone i o zakazanie ich wykorzystywania, *Kwartalnik Prawa Prywatnego* 2009, z. 1; M. Rejda, Uwagi na tle wyroku Sądu Najwyższego z 23.10.2013 r., IV CSK 142/13, *Monitor Prawa Bankowego* 2014, nr 9; M. Rejda, „O potrzebie istnienia odrębnej regulacji procesowej dotyczącej dochodzenia roszczeń konsumenckich (uwagi na tle wyroku z dnia 14 czerwca 2012 r. Trybunału Sprawiedliwości w

sprawie C-618/10 *Banco Español de Crédito SA przeciwko Joaquínowi Calderónowi Caminie*, w: „*Postępowanie rozpoznawcze w przyszłym Kodeksie postępowania cywilnego*”, (Zjazd Katedr Postępowania Cywilnego Kocierz, 29.09.2013 r.), red.: K. Markiewicz, A. Torbus, Warszawa 2014; M. Rejdak, Współczesne przemiany procesu cywilnego w odniesieniu do ochrony interesów konsumentów (indywidualnych, grupowych i zbiorowych), w: *Jus et remedium*, Księga Jubileuszowa Profesora Mieczysława Sawczuka, red. A. Jakubecki, J. Strzępka, Warszawa 2010. Na ten też temat wygłosiłam również referaty na konferencjach naukowych oraz seminariach naukowych : M. Rejdak, „Środki procesowe jako skuteczna ochrona interesów konsumentów”, który miał miejsce na Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej na temat: „Ochrona praw konsumenta – stan obecny i perspektywy” (zorganizowanej przez Wyższą Szkołę Ekonomii i Innowacji w Lublinie), a także wystąpienie na posiedzeniu naukowym lubelskiego oddziału Polskiej Akademii Nauk, na temat : „Ochrona konsumenta, wczoraj, dziś i jutro” (23.6.2013 r.). Nadto zagadnienie procesowej ochrony interesów konsumentów przedstawiłam podczas wykładów otwartych („Drzwi otwarte” Wydziału Prawa i Administracji UMCS, 2011 r.).

Pragnę podkreślić, że - w szczególności - zarówno książka dotycząca „*Postępowania w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone*”, jak i artykuł opublikowany na łamach Kwartalnika Prawa Prywatnego na temat „*Powództwa o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone i o zakazanie ich wykorzystywania*”, stanowiły wówczas w polskiej nauce prawa procesowego pierwszą pogłębioną analizę procesowej ochrony zbiorowych interesów konsumentów przed niedozwolonymi postanowieniami wzorców i umów konsumenckich<sup>21</sup>. W tym bowiem czasie była to dla polskiego prawa zupełnie nowa problematyka i regulacja, a jej bezpośrednie normatywne źródło stanowiła implementowana do polskiego prawa w roku 2000 dyrektywa Rady EWG Nr 93/13 z dnia 5 kwietnia 1993 r., w

---

<sup>21</sup> Pragnę podkreślić, że z punktu widzenia prawa materialnego oczywiście istniały już prace monograficzne przedstawiające zagadnienie niedozwolonych postanowień wzorców umów, zob. : E. Łętowska, A. Świstak, w: *Nieuczciwe klauzule w prawie umów konsumenckich*, red. E. Łętowska, K. Osajda, Warszawa 2004. Jeżeli chodzi o zagadnienia procesowej ochrony konsumentów to przystępując do omawiania tych zagadnień istniały jedynie opracowania poświęcone poszczególnym zagadnieniom : F. Zedler, *Procedural issues relating to unfair contractual terms*, w: *The evaluation of the new polish legislation in the matter to consumer protection from the european perspective*, red. M. Kępiński, Poznań 2001; K. Gajda, *Rozwiązywanie indywidualnych sporów konsumenckich*, w: *Czterdziestolecie kodeksu postępowania cywilnego. Zjazd Katedr Postępowania Cywilnego w Zakopanem (7.-9.2005)*, Kraków 2006; A. Kadzik, *Postępowanie w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone (abstrakcyjna kontrola wzorców umownych)*, *Radca Prawny* 2003, Nr 4; . K. Weitz, *Postępowanie w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone*, w: *System Prawa handlowego. Postępowanie sądowe w sprawach gospodarczych*, t. 7, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2007, s. 173-218

sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich<sup>22</sup>. Przede wszystkim w tych pracach, starałam się przedstawić moją autorską koncepcję prawnego charakteru powództwa o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone i o zakazanie ich wykorzystywania, jak i pełnego przebiegu postępowania w tych sprawach, omawiając jego odrębności, które mają gwarantować udzielenie ochrony zbiorowemu interesowi konsumentów, zagrożonemu poprzez stosowanie w obrocie prawnym niedozwolonych postanowień wzorców umów. Dlatego m. in. przyjąłam, że wbrew literalnemu brzmieniu przepisów (wówczas obowiązujących : art. 479<sup>36</sup> – art. 479<sup>45</sup> k.p.c.), powództwo wytaczane w tych sprawach, zawiera nie tylko żądanie uznania postanowień wzorca umowy za niedozwolone, ale przede wszystkim żądanie orzeczenia sądowego zakazu ich wykorzystywania w obrocie prawnym. Samo natomiast uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone jest przesłanką zasadniczego rozstrzygnięcia, czyli zakazu wykorzystywania w obrocie prawnym tych postanowień.

Wówczas przyjąłam, że to powództwo (odmiennie niż wszystkie inne powództwa dochodzone w postępowaniu cywilnym) dąży do wykreowania przez sąd prawnego obowiązku w postaci zakazu wykorzystywania postanowień wzorców umów w obrocie prawnym<sup>23</sup>. Ponadto w tychże publikacjach poznałam, i wyjaśniłam istniejące różnice co do przedmiotu ochrony prawnej instytucji niedozwolonych postanowień wzorca umowy, czyli zbiorowego interesu konsumentów, który jest odmienny od przedmiotu udzielanej ochrony prawnej na podstawie instytucji niedozwolonych postanowień umów konsumenckich. Stwierdzenie to było istotne dla odróżniania samego postępowania w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone od postępowań cywilnych, których przedmiotem jest konkretna umowa konsumencka zawarta na podstawie wzorca umowy. W szczególności wyjaśnienie tych kwestii było zasadnicze dla prawidłowego rozumienia rozszerzonej prawomocności wyroku uznającego postanowienia wzorca umowy za niedozwolone i zakazującego wykorzystywanie tych postanowień w obrocie prawnym, jego wpływu na ochronę indywidualnych roszczeń poszczególnych konsumentów oraz dla postrzegania prawnej mocy rejestru niedozwolonych postanowień wzorców umów. Tej ostatniej kwestii dotyczy również inna moja publikacja, glosa na temat: „Klauzuli abuzywnej w umowie kredytu hipotecznego. Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 23.10.2013 r. (IV CSK 142/13)”, która została opublikowana na łamach Monitora Prawa Bankowego (2914 r., nr 9).

W tym też czasie oraz w odniesieniu do przywołanych zagadnień, zostałam powołana

---

<sup>22</sup> OJ L 95 z 21.4.1993.

<sup>23</sup> M. Rejda, Powództwo o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone i zakazanie ich wykorzystywania, *Kwartalnik Prawa Prywatnego* 2009, z. 1, s. 165.

przez Profesora Zbigniewa Radwańskiego, Przewodniczącego Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego do zespołu problemowego Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego do problematyki ochrony konsumenta w Kodeksie cywilnym. Moja praca w tym zespole w szczególności dotyczyła opracowywania w ramach wspólnych prac zespołu koncepcji przepisów Kodeksu Cywilnego, dotyczących problematyki wzorców umów, niedozwolonych postanowień wzorców i umów konsumenckich, a także związku tych zagadnień z problematyką procesową, czyli dochodzeniem przez konsumentów ochrony prawnej w postępowaniu cywilnym na skutek zamieszczenia w umowach i wzorcach umów konsumenckich niedozwolonych postanowień. Z tego też czasu mojej aktywności w zespole problemowym Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego pochodzi publikacja: *„Procesowa ochrona grupowych interesów konsumentów przed niedozwolonymi (nieuczciwymi) postanowieniami wzorców umów”*, w: *Kierunki rozwoju europejskiego prawa prywatnego. Wpływ europejskiego prawa konsumenckiego na prawo krajowe*, (red.) M. Jagielska, E. Rott – Pietrzyk, A. Wiewiórkowska – Domagalska, Warszawa 2012 r. Ponadto z tej też aktywności wynikał mój udział w międzynarodowej konferencji, która odbyła się w dniach 23-24.9.2010 r. na Wydziale Prawa i Administracji UŚ poświęconej zagadnieniu: *„Kierunki rozwoju europejskiego prawa prywatnego. Wpływ europejskiego prawa konsumenckiego na prawo krajowe”* (zorganizowaną przez Katedrę Prawa Cywilnego i Prywatnego Międzynarodowego WPiA UŚ, Ministerstwo Sprawiedliwości i Fundację *Facultas Iuridica*).

W tym miejscu pragnę również wspomnieć, że tematyką wzorców umów zainteresowałam się już wcześniej, kiedy to na łamach *Ruchu Prawniczego, Ekonomicznego i Społecznego*, opublikowałam artykuł na temat *„Definicji terminu wzorzec umowy konsumenckiej”*, którego recenzentem był *Profesor Zbigniew Radwański*. Z kolei na łamach *Rejenta* wydałam publikację dotyczącą *„Definicji konsumenta w rozumieniu kodeksu cywilnego (art. 22<sup>1</sup> k.c.)”* (*Rejent* 2006, Nr 1). Pragnę w tym miejscu również zaznaczyć, że w monografii na temat: *Wykładni prawa. Odrębności w wybranych gałęziach prawa*, red. L. Leszczyński, Warszawa 2006 r., opublikowałam rozdział na temat: *„Próba ekonomicznej interpretacji definicji konsument – art. 22<sup>1</sup> k.c.* W tymże czasie uczestniczyłam również w projekcie realizowanym na rzecz *Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów*, z którego pochodzi moja publikacja na temat *„Ochrony konsumentów przed niedozwolonymi postanowieniami wzorca umowy w trybie postępowania cywilnego (art. 479<sup>36</sup> i nast. K.p.c.) oraz w trybie postępowania administracyjnego (art. 23a ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów)*, która jest częścią pracy zbiorowej pt.: *„Ochrona konsumenta. Wybrane przepisy, komentarze, wzory dokumentów*, red. L. Ustaborowicz –

Jakimowicz, Warszawa 2004 r. W ramach tego przedsięwzięcia przygotowałam również szkolenia dla przedsiębiorców na temat „Ochrony konsumentów przed niedozwolonym postanowieniami wzorców i umów konsumenckich”, (Warszawa 2004, Ministerstwo Gospodarki). Ponadto w tym czasie brałam udział w międzynarodowej konferencji zorganizowanej przez Ministerstwo Sprawiedliwości, dotyczącej „Integracji prawa konsumenckiego w ramach krajowych kodeksów cywilnych” (26-27 stycznia 2006, Warszawa).

Reasumując powyżej przytoczony obszar moich zainteresowań naukowych, pragnę podkreślić, że dotyczył on poznawania, systematyzowania i wskazywania autorskiego ujęcia problematyki procesowej ochrony interesów konsumentów, w szczególności ochrony zbiorowych interesów konsumentów przed niedozwolonymi postanowieniami wzorców umów. Wybór tych tematów badawczych wynikał zarówno z moich zainteresowań skupionych na poznawaniu instytucji, które są osadzone pomiędzy prawem materialnym a procesowym, jak również wyrażających się wpływem prawa europejskiego na treść postępowania cywilnego, a także z faktu, że wówczas – jak wspomniano – zagadnienie procesowej ochrony zbiorowych interesów konsumentów nie zostało całościowo omówione, a implikowało lawinę problemów teoretycznych, z którymi wówczas w większości się zmierzyłam.

**Drugi główny obszar prowadzonej przeze mnie pracy naukowej** dotyczy dochodzenia ochrony prawnej w postępowaniu grupowym. W dniu 17 grudnia 2009 r. została przyjęta w Polsce ustawa o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym, która weszła w życie 19 lipca 2010 r., a już w 2011 r. opublikowałam komentarz monograficzny poświęcony właśnie problematyce postępowania grupowego (współautorstwo P. Pietkiewicza, mój udział w powstaniu tej książki oceniam na 80 %). Swoje zainteresowanie naukowe wobec zagadnienia postępowania grupowego rozpocząłam zatem w roku 2011, wraz z wydaniem tej książki, w której mogłam się zmierzyć z tą wówczas nową procesową instytucją, i przedstawić własne stanowisko co do tej regulacji. Następnie po 7 latach obowiązywania postępowania grupowego miałam duże wyzwanie intelektualną, aby na zlecenie Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości dokonać oceny funkcjonowania w Polsce tych postępowań. Stąd w latach 2016/2017 przeprowadziłam badania 47 spraw sądowych, które toczyły się w postępowaniu grupowym. Wynikiem tychże badań jest publikacja na temat „Funkcjonowania w praktyce sądowej ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r. o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym” (2017 r.), (dostępna na oficjalnej stronie internetowej Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości: <https://www.iws.org.pl/raporty>, dostęp na 23.4.2019 r.), a następnie przeprowadzona analiza

spraw cywilnych, przyjęła formę monografii pt. : „Obowiązywanie w polskim porządku prawnym postępowania grupowego (ocena i perspektywa zmian), Warszawa 2019 r. (wydawnictwo *Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości*).

Z tego obszaru prowadzonych badań naukowych pochodzi również mój artykuł poświęcony : „Jednorodczajowym roszczeniom w postępowaniu grupowym”, opublikowany na łamach *Przeгляdu Prawa Handlowego* (2010, nr 8). Chcę podkreślić, że zagadnienie postępowania grupowego prezentowałam również na konferencjach naukowych oraz seminariach naukowych. Chodzi o wystąpienie na konferencji na temat: "Powództwa grupowe jako nowe ryzyko funkcjonowania spółek publicznych" (Warszawa, Giełda Papierów Wartościowych, 2011) oraz na konferencji „Prawo wobec wyzwań współczesności" (Kielce, dnia 15 IX 2011r.). Pragnę jednocześnie zaznaczyć, że uczestniczyłam również w międzynarodowej konferencji dotyczącej postępowań grupowych, zorganizowanej przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego, działającej przy Ministerstwie Sprawiedliwości (2007), podczas której po raz pierwszy rozważano możliwość wprowadzenia w Polsce tego rodzaju postępowania cywilnego. Tam też zapoznałam się z funkcjonowaniem tego postępowania w innych porządkach prawnych. Zagadnienia dotyczące postępowania grupowego popularyzowałam występując w telewizji Polsat.

Pragnę podkreślić, że już z moich pierwszych publikacji poświęconych zagadnieniu postępowania grupowego, a potwierdzonych później w roku 2017 na skutek przeprowadzonej analizy spraw sądowych, które toczyły się w postępowaniu grupowym wynika moje główne zapatrywanie, że jest to postępowanie, które powinno być dedykowane roszczeniu grupowemu, które nie może być traktowane jako kumulacja czy suma indywidualnych, pojedynczych roszczeń, gdyż tym roszczeniom już od dawna służy polska instytucja współuczestnictwa w sporze<sup>24</sup>. W mojej ocenie postępowanie grupowe ma służyć dochodzeniu tzw. „szkody rozproszonej”. To zasadnicze ujęcie postępowania grupowego przedstawiałam również w publikacji, będącej rozdziałem monografii : M. Rejdak, *Współczesne przemiany procesu cywilnego w odniesieniu do ochrony interesów konsumentów (indywidualnych, grupowych i zbiorowych)*, w: *Jus et remedium*, Księga Jubileuszowa Profesora Mieczysława Sawczuka, red. A. Jakubecki, J. Strzępka, Warszawa 2010. Pragnę wspomnieć, że obecnie pełnię funkcję

---

<sup>24</sup> M. Jędrzejewska, *Współuczestnictwo procesowe. (Istota – zakres – rodzaje)*, Warszawa 1975, s. 25 i n.; W. Broniewicz, A. Marciniak, I. Kunicki, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 2016, s. 93-94; M. Waligórski, *Polskie prawo procesowe cywilne. Funkcja i struktura procesu*, Warszawa 1947, s. 125; M. Jędrzejewska/K. Weitz, w: *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. I, red. T. Ereciński, Warszawa 2016, s. 475.

konsultanta podczas prac nad nową ustawą o postępowaniu grupowym, które są przygotowywane przez Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju. Ponadto podsumowaniem moich dotychczasowych publikacji poświęconych zarówno postępowaniu grupowemu, jak i ochronie zbiorowych interesów konsumentów, jest przygotowywany obecnie przeze mnie rozdział w *Systemie Prawa procesowego Cywilnego*, red. T. Ereciński. *Postępowanie rozpoznawcze, t. II, cz. 3 red. S. Cieślak*, na temat : „Przedmiotu ochrony w postępowaniu cywilnym (ochrona interesów indywidualnych, zbiorowych oraz grupowych), wyd. Wolters Kluwer.

**Z kolei trzeci podjęty przeze mnie obszar prowadzonych badań** dotyczy problematyki dowodów i postępowania dowodowego, w tym odnoszący się do zagadnień dowodowych dotyczących szczególnych w tym względzie spraw o naruszenia praw własności intelektualnej, czy też wyjątkowych kwestii dotyczących sposobu postrzegania klauzul generalnych w postępowaniu dowodowym. Wobec tych zagadnień skoncentrowałam się głównie na poznawaniu funkcji postępowania dowodowego w postępowaniu cywilnym, patrząc również na nie z perspektywy regulacji prawa unijnego, oraz innych systemów prawa krajowego. Tego obszaru zagadnień dotyczy przede wszystkim studium poświęcone instytucji wydobywania dowodów od pozwanego : M. Rejdak, *Wydobycie dowodów od pozwanego w postępowaniu cywilnym o naruszenie praw własności przemysłowej* (w świetle art. 6 dyrektywy 2004/48/WE i prawa polskiego), opublikowane na łamach *Zeszytów Naukowych Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z prawa własności intelektualnej* (2012, z. 4) a także artykuł : M. Rejdak, *Poznanie faktów oraz gromadzenie dowodów przez powoda w polskim postępowaniu cywilnym ze szczególnym uwzględnieniem spraw z zakresu praw własności intelektualnej*, opublikowany na łamach *Polskiego Procesu Cywilnego* (2013, nr 2). Ponadto te właśnie zagadnienia prezentowałam na seminarium naukowym oraz na konferencjach naukowych. Pragnę wskazać, że na posiedzeniu naukowym Katedry Prawa Własności Intelektualnej Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego (styczeń 2013 r.) przedstawiłam referat na temat „Instytucji wydobycia dowodów od pozwanego na podstawie art. 6 dyrektywy 2004/48/WE w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej oraz prawa polskiego”. Ponadto zagadnienia dotyczące dowodów i postępowania dowodowego omówiłam w *Komentarzu do Kodeksu Postępowania Cywilnego*, pod red. A. Marciniaka (rok 2016), oraz w kolejnym jego wydaniu (2019 r.). W tej publikacji koncentruję się na zasadniczej regulacji dotyczącej dowodów, czyli : art. 227 – art. 234 k.p.c., jak również na środku dowodowym z dokumentów (art. 243<sup>1</sup> – art. 257 k.p.c.). Nadto tego obszaru zagadnień dotyczy moja publikacja (rozdział w monografii) : M. Rejdak, *Dokument elektroniczny jako dowód w*

postępowaniu cywilnym, w: Postępowanie i prawo cywilne w dobie informatyzacji, Warszawa 2016, red. A. Marciniak. Ponadto w obszarze problematyki postępowania dowodowego zajęłam się zagadnieniem klauzul generalnych w postępowaniu dowodowym postępowania cywilnego. Zagadnienie to przedstawiłam w rozdziale monografii : M. Rejdak, Klauzule generalne w postępowaniu cywilnym, *Honeste procedere*. Księga Jubileuszowa dedykowana Profesorowi Kazimierzowi Lubińskiemu, red. A. Laskowska – Hulisz, J. May, M. Mrówczyński, Warszawa 2018. Omawianą problematykę prezentowałam również w referacie na temat „Zabezpieczenia dowodów w sprawach o naruszenia praw własności przemysłowej”, który wygłosiłam na konferencji naukowej poświęconej „Znakom towarowym i ich ochronie”, zorganizowanej przez Katedrę Prawa Unii Europejskiej UMCS w Lublinie oraz Stowarzyszenie Naukowe *Pro Scientia Iuridica* (Lublin, 8-9.6.2018 r.). Ponadto na konferencji na temat „Postępowania i prawa cywilnego w dobie informatyzacji” (Wydział Prawa Uniwersytetu w Białymstoku) wygłosiłam referat na temat „Dowodu z dokumentu elektronicznego w postępowaniu cywilnym”. Nadto na konferencji na temat : „Nie daj się złapać w sieć” (zorganizowanej przez Wydział Prawa i Administracji UMCS w Lublinie), wygłosiłam referat na temat : „Postępowania dowodowego w sprawach o naruszenia dóbr osobistych w Internecie” (jednocześnie z celach popularyzowania tych zagadnień wystąpiłam w tym czasie w Telewizji Polskiej - TVP, oddział lubelski, omawiając kwestie postępowania dowodowego w przypadku dokonanych naruszeń dóbr osobistych w Internecie, w szczególności instytucję zabezpieczenia dowodów).

Innym zagadnieniem dostrzeżonym jako zasługujące na wyjątkowe zainteresowanie jest problematyka klauzul generalnych znajdujących się w przepisach prawa materialnego, i określenia ich statusu w postępowaniu dowodowym. Kwestia ta jest z kolei istotnym elementem zagadnienia dotyczącego oddzielenie faktów od prawa w postępowaniu cywilnym. Kwestię tę przedstawiłam na konferencji naukowej poświęconej zagadnieniu : „Generalnych klauzul odsyłających w porządku prawnym - ujęcie systemowo-porównawcze” (14 maja 2015 r., Wydział Prawa i Administracji UMCS w Lublinie). Ponadto uczestniczyłam w dniu 10 października 2016r. w Sądzie Najwyższym na pierwszym Seminarium Młodych Procesualistów Cywilnych (zorganizowanym przez Towarzystwo Naukowe Procesualistów Cywilnych), które dotyczyło : „Problemów ewolucji prawa postępowania cywilnego”, a jedna z jego sesji odnosiła się właśnie do postępowania dowodowego. Celem prowadzonych badań nad postępowaniem dowodowym uczestniczyłam również w konferencji międzynarodowej na temat “Building European Rules of Civil Procedure”, zorganizowanej przez *European Law Institute*, UNIDROIT, Academy of European Law (ERA), 26-27 listopada 2015 r. w Trewirze.

Reasumując w tej ostatniej, podejmowanej przeze mnie aktywności naukowej koncentruję się na poszukiwaniu nowych funkcji dla polskiego postępowania dowodowego, patrząc na to, czym to postępowanie może być w obszarze postępowania cywilnego, w szczególności uwzględniając perspektywę efektywności postępowania cywilnego. Podnoszę, że z uwagi na fakt, że pewne sprawy cywilne charakteryzuje szczególny przedmiot dowodzenia, to implikuje to potrzebę wprowadzenia do tych postępowań również tej funkcji, która polegałaby również na uzyskiwaniu nowych informacji o faktach przez osobę uprawnioną. Przykładem są sprawy dotyczące naruszeń praw własności intelektualnej, gdzie bez udziału sądu i bez regulacji umożliwiających wydobywanie dowodów od przeciwnika, osoby uprawnione nie mogą uzyskać informacji o naruszeniach ich praw, jak i wykazać, że ich przypuszczenia co do naruszeń są prawdziwe. W tym obszarze zagadnień realizowałam również swoją aktywność ekspercką, która wyrażała się pracą w zespole powołanym przez Ministra Sprawiedliwości (2018 r.) do spraw opracowania odrębnego postępowania cywilnego do spraw o ochronę praw własności intelektualnej oraz powołania sądów własności intelektualnej. Z kolei w publikacji dotyczącej klauzul generalnych w postępowaniu cywilnym wnioskuję, że warto w przyszłości rozważyć, iż to wobec spraw, których podstawę orzeczenia stanowi norma prawna zawierająca klauzulę generalną, uzasadnionym jest wyróżnianie w postępowaniu cywilnym powództw kształtujących i orzeczeń konstytutywnych.

### **Podsumowanie dorobku naukowego**

Podsumowując mój dotychczasowy dorobek naukowy oraz poruszane problemy badawcze, chcę podkreślić, że były one nie tylko przedmiotem prac naukowych, w tym samodzielnych książek, ale również wielu innych aktywności, czyli działalności eksperckiej, w tym również polegającej na badaniach akt spraw sądowych, aktywności konferencyjnej, dydaktycznej, jak również popularyzatorskiej.

Ponadto chcę podkreślić, że jestem członkiem Stowarzyszenia Polskich Procesualistów Cywilnych i dwukrotnie (2015, 2016) zostałam powołana w skład Jury Konkursowego, Konkursu Towarzystwa Naukowego Procesualistów Cywilnych oraz Czasopisma „Polski Proces Cywilny” o Nagrodę „Polskiego Procesu Cywilnego” za najlepszą pracę magisterską z dziedziny postępowania cywilnego. W ramach tej aktywności sporządziłam również recenzje zgłoszonych do konkursu prac. Jestem również członkiem międzynarodowego stowarzyszenia: The International Association of Evidence Science (IAES) oraz Stowarzyszenia Prawa Konkurencji

Co się tyczy działalności dydaktycznej, to przygotowałam i poprowadziłam zajęcia dydaktyczne z 4 przedmiotów (postępowanie cywilne, postępowania odrębne w procesie cywilnym, postępowanie cywilne z udziałem przedsiębiorców, sądowa ochrona konkurencji i konsumentów) na studiach stacjonarnych i niestacjonarnych zarówno pierwszego, jak i drugiego stopnia. Dla wszystkich prowadzonych przedmiotów opracowałam autorskie programy nauczania, efekty kształcenia, sylabusy, oraz zestawy zadań do ćwiczeń i materiały dydaktyczne do ich wykonania, które regularnie aktualizuję. Ponadto jestem współautorką publikacji, stanowiącej materiał dydaktyczny do zajęć : *Postępowanie cywilne. Kazusy*, (praca zbiorowa), wyd. *LexisNexis*, Warszawa 2009 (M. Rejdak, strony: 13-18, s. 171- 179, s. 249-256).

W latach 2013 – 2016 jako adiunkt w Katedrze Postępowania Cywilnego i Międzynarodowego Prawa Handlowego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie – Skłodowskiej w Lublinie prowadziłam seminaria magisterskie z Postępowania cywilnego wspólnie z Prof. dr hab. Andrzejem Jakubeckim (24 seminarzystów). Opracowałam dla studentów materiały pomocnicze dotyczące zasad stosowania przypisów, cytatów i odwołań w pracy naukowej. Ponadto w roku 2014 samodzielnie prowadziłam seminarium na niestacjonarnym kierunku Administracja, i wypromowałam samodzielnie 8 seminarzystów.

Nadto pełniłam na Wydziale Prawa i Administracji UMCS w Lublinie, funkcję opiekuna studentów (kierunek administracja I stopnia).

Wygłosiłam również szereg wykładów otwartych propagując wiedzę na temat sądowej ochrony praw podmiotowych. Chodzi o wykład otwarty pt. „*Każdy może być konsumentem*”, wygłoszony na Wydziale Prawa i Administracji UMCS podczas „Dni otwartych Wydziału Prawa” (kwiecień 2010). Ponadto przeprowadziłam dziewięć wykładów dla uczniów szkół podstawowych w ramach Uniwersytetu Dziecięcego, w Puławskim Parku Naukowo – Technologicznym pt. „*Dura lex, sed lex*” (7-9 maja 2019). Nadto wygłosiłam wykład w ramach działalności Uniwersytetu Dziecięcego, dla uczniów szkół podstawowych na temat: „*Piraci z Karaibów*”, Wydział Ekonomii UMCS w Lublinie (13.2.2019 r.).

Ponadto w ramach współpracy z *Tygodnikiem Prawa Gospodarczego Gazety Prawnej* przygotowałam i opublikowałam szereg artykułów popularyzujących naukę prawa, a wśród nich : Odpowiedzialność za produkt na zasadzie ryzyka (2000); „Konsumenci wystąpią o odszkodowania w pozwie zbiorowym (2010); „Ofiary wypadków nie mają szans na wystąpienie z pozwem zbiorowym” (2010); „Konsumenci przed sądem polubownym” (2000); „Organizacje konsumenckie w postępowaniu cywilnym” (2000); „O „sięganiu prawą ręką do

lewej kieszeni”, czyli o polskiej praktyce zabezpieczenia dowodów naruszenia dóbr osobistych w Internecie na potrzeby przyszłego procesu cywilnego” (2011); „Organizacja nie wytoczy powództwa wbrew woli zainteresowanego (2012); „Wydruk strony internetowej nie jest dowodem” (2013).

Nadto kilkakrotnie wystąpiłam w telewizji (Polsat, Telewizja Polska, TVP), gdzie przedstawiłam zagadnienia dotyczące postępowania grupowego, dochodzenia cywilnej ochrony przed sądem cywilnym na skutek naruszonych dóbr osobistych.

Wydaje mi się, że zaprezentowane przeze mnie osiągnięcia naukowo – badawcze mogą okazać się przydatne zarówno dla rozwoju teorii, jak i praktyki stosowania prawa.

*Monika Rejzler*